

MINISTERSTWO
INFORMACJI I DOKUMENTACJI

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 5 KWIEŚNIA 1943 r.

Dotyczące Polski

BRIESLAND /Os/ po angielsku, 2.IV.43, godz. 17.30.

Napięcie między polskim rządem emigracyjnym w Londynie a rządem sowieckim oddziaływało w coraz większym stopniu na stosunki czesko-polskie. Z końcemeszłego roku rząd czeski odmówił dalszego prowadzenia prac związanych z umową federacyjną czesko-polską. Obecnie rząd czeski przesłał rządowi polskiemu oficjalną notę oświadczając, że uważa tę umowę za projekt i nie czuje się związany jej postanowieniami.

ALLOUIS, po niemiecku, 2.IV. godz. 18.20 /Os/.

W pogadance na temat "Luftwaffe" niemiecki gen. lotnictwa Quade, rozprawiając się z twierdzeniem jakoby "Luftwaffe" pierwsza rozpoczęła bombardowania ludności cywilnej, zauważa: Usiłowania brytyjskie, by stworzyć sobie niejako "moralno alibi" i powoływanie się na ataki "Luftwaffe" na Warszawę i Rotterdam, chybiają celu. Warszawy broniła ponad 100.000 regularna armia i dopiero gdy wielokrotnie ponawiano wezwania do poddania się pozostały bez odpowiedzi, dowództwo niemieckie dało rozkaz ataku.

NPD BERLIN, po niemiecku, 2.IV. godz. 16.47.

Na konferencji prasowej dla korespondentów zagranicznych, dr. Schmidt podał do wiadomości "dziwno" sprawozdanie Routera z Waszyngtonu, które rzuca znaczące światło na warunki w "raju robotników i dzieci". Sprawozdanie zawiera apel polskiego biskupa Gawliny, wzywającego do udzielenia pomocy dzieciom polskim w Rosji, z których 400.000 zmarło z głodu i zimna. Fakt, że rząd polski mógł ogłosić raport, który całkowicie demaskuje Wielką Brytanię w oczach świata, jest charakterystycznym dla politycznej sytuacji panującej u naszych wrogów. Na zapytanie co do planu Sikorskiego przeniesienia się do Waszyngtonu dr. Schmidt oświadczył, że nie ma żadnych nowych informacji. Wydaje się, że zagadnienie polsko-sowieckie zostanie wyjaśnione w czasie wizyty Sikorskiego w Moskwie.

ALLOUIS, /Os/, po niemiecku, 2.IV. godz. 16.

Cytuje oświadczenie biskupa Gawliny dodając: "oto wymowny komentarz do wywodów prasy Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanji, w której Żydzi usiłują dowiodć światu, że Sowiety są państwem prawnym i humanitarnym."

PRAGA, po czesku, 2.IV. godz. 21.

Podaje z Waszyngtonu depeszę Routera o losie polskich dzieci w Sowietach.

ZEESEN, /Os/ po portugalsku, 3.IV. godz. 14.

Dr. Herculano Eca stwierdza, że "los 400.000 polskich dzieci wskazuje nam czego mamy się spodziewać gdyby potwór bolszewicki zajął Europę."

NBBS, /Os/, po angielsku, 2.IV. godz. 21.30.

Cytuje wiadomość Routera o oświadczeniu ks. biskupa Gawliny, w sprawie losu polskich dzieci w Sowietach.

PARYŻ, po francusku, 3.IV. godz. 13.

Przegląd prasy zagranicznej. Według "War News" Polacy obchodzą 600- setną rocznicę zdobycia Lwowa przez Polaków. Dziennik sowiecki wychodzący w Londynie zauważył, w związku z tą uroczystością, że tylko łajdacy i nędzni politycy, chętni z wścikiwości i głupoty mogą obchodzić publicznie rocznicę zdobycia obcego kraju.

Jak widzimy stosunki między aliantami są bardzo przyjazne.

"Republique" stwierdza, że Sowiety nie zaspokoją się zajęciem Polski i Krajów bałtyckich. Koncepcja sowieckiej sfery wpływów obejmuje Pacyfik i Morze Śródziemne ażoby wydostać się na Atlantyk.

CALAIS, po angielsku, 3.IV. godz. 16.30.

W pogadance na temat polityki brytyjskiej "Lancer" zauważa: w dniu 27 marca Eden oświadczył w Stanach Zjednoczonych, że Wielka Brytania wypowiedziała wojnę w obronie świętości traktatów. Prawdopodobnie jednak Eden czuł się trochę niepewnie, stwierdzając, że Anglia rozpoczęła wojnę dla obrony świętości, - zawartego w ostatniej minucie, - traktatu z Polską. Obecnie rząd brytyjski wypiera się emigracyjnego rządu polskiego w Londynie, który popełnił ciężki błąd oświadczając, że oczekuje poszanowania przez rząd sowiecki nienaruszalności granic Polski. Nienaruszalność polskich granic nie interesuje jednak Anglię w roku 1943. Umowa o "Polskim Korytarzu", to upiększenie haniobnego traktatu wersalskiego, kosztowała Anglię drogo i teraz rozpoczyna płacić rachunek. /Następuje wyliczenie wszystkich terytoriów, które Wielka Brytania utraciła w ciągu obecnej wojny./ Zdrada całej Europy dla bolszewizmu nie może być porównana ze stanowiskiem jakie rząd brytyjski zajął wobec Polski. Polska może się teraz powiesić.

DONAUSENER, po słowacku, 3.IV. godz. 18.30.

Premier polskiego pseudo-rządu w Londynie prawie codziennie mówi o przyjaźniach polsko-czesko-saksońsko-greckich i nie wiadomo jakich jeszcze. Z drugiej strony córka byłego polskiego ministra Wanda Wasilewska wydaje polsko-bolszewicki dziennik w Moskwie "Wolna Polska". Oświadcza ona, że Polska Narodowa byłaby zbrodnią. Polska powinna stać się częścią państwa bolszewickiego. Podobne poglądy wypowiada Kornejczuk, który w artykule skierowanym do Sikorskiego i jego rządu stwierdził, że tylko szaleńcy mogą myśleć, że "Galicjanie" pragną żyć pod panowaniem polskich nacjonalistów.

Jakkolwiek wojna rozpoczęła się z powodu Polaków, to jednak wydaje się, że nikt naprawdę nie życzy sobie istnienia państwa polskiego. Fakt ten wpływa oczywiście na zdenerwowanie polskich emigrantów w Londynie. Nie będzie jednak ani Polski ani Utopii według wzoru Benesza-Sikorski. Benesz pragnie odzyskać swą dawną republikę gdzieby mógł rządzić i wzbogacać się, Sikorski pragnie utworzenia z różnymi narodowościami państwa polskiego, którego go obroniło przed bolszewikami, pragnie by Polacy rządzili innymi narodowościami w taki sposób, jak kiedyś Czesi, gdy uciskali Słowaków.

II.

Z najważniejszych spraw światowych.

ALLOUIS, po niemiecku, 2.IV. godz. 13.

Amerykański dziennikarz Clapper, blisko związany z "Białym Domem" zastanawia się nad przyszłością Europy. Oświadczył on, że Ameryka jest zasadniczo nie-zainteresowana w zagadnieniu granic państw europejskich, a przede wszystkim ma mało zrozumienia dla żądań małych narodów. Zdaniem Clapper'a Waszyngton uważa za rzecz absurdalną by Stany Zjednoczone domagały się przywrócenia granic przedwojennych w Europie. Waszyngton "nawet palcem nie kiwnie" w obronie małych narodów Europy przed bolszewizmem. W ten sposób Clapper potwierdza, że obrona Europy zależy wyłącznie od potęgi Niemiec i ich aliantów.

BRATYSŁAWA, po słowacku, 2.IV. godz. 21.

Słowacki minister Mach w odczycie wygłoszonym w Bratysławie stwierdza: jeżeli Londyn jest zdania, iż małe narody nie mają prawa do niepodległości to my musimy oprzeć się na faktach, których rzeczywistość udowodnił Berlin, a które wskazują, że nawet małe narody mają prawo do niepodległości i mogą oprzeć się na pomocy wielkiego niemieckiego narodu. Daliśmy wiele przykładów, że jesteśmy zdolni do samodzielnej egzystencji.

DOMAUBENDER, po węgiersku, 2.IV. godz. 18.15.

Według dziennika tureckiego "Vakit" artykuł Times'a o powojennym bezpieczeństwie Europy wywołał zdenerwowanie nie tylko w Turcji, ale także i w innych państwach Europy.

TRANSOCEAN, /Oś/, po angielsku, 2.IV. godz. 10.43.

Dr. Kerfci w artykule ogłoszonym w "Pritomnost" stwierdza, że emigrancki rząd czeski w Londynie uważa, iż podstawą prawną jego istnienia jest fakt, że Benesz został w swoim czasie zmuszony do ustąpienia ze stanowiska prezydenta. Benesz nie ustąpił dobrowolnie, ale wyłącznie na skutek warunków politycznych, które istniały w Czechosłowacji. Rezygnacja Benesza została prawnie potwierdzona przez wybór dr. Hachy. Oba te fakty miały miejsce w czasie kiedy istniała dawna republika Czechosłowacka i były w zgodzie z obowiązującą konstytucją. Dlatego też dzisiejszy rząd emigracyjny to nie problem prawny, ale środek dla zamaskowanej propagandy.

KOPENHAGA, po duńsku, 2.IV. godz. 11.30.

Korespondent "Dagens Nyheter" donosi z Londynu, że polityczne koła londyńskie przepowiadają spotkanie Roosevelt - Stalin - Churchill, które ma się odbyć w czerwcu.

III.

O g ó l n e.

PRAGA, po czesku, 2.IV. godz. 12.45.

Z dniem 1 kwietnia przestały obowiązywać przepisy zabraniające wysyłania towarów z protektoratu do Rzeszy. Dotyczy to żywności i produktów rolnych; inne towary zostały zwolnione poprzednio.

RZYM, po włosku, 2.IV. godz. 6.15.

Według wiadomości z Berna w dniu 1 kwietnia po południu trzy brytyjskie balony zaporowe znalazły się nad Zurychem i zostały złapane przez policję. Z jednego z nich wypadły 4 puszki pełne łatwopalnego płynu. W miejscach gdzie balony spadły powstały pożary. Ogień się nie rozszerzył. Władze szwajcarskie ostrzegają ludność przed niebezpieczeństwem pożarów w razie pojawienia się tego rodzaju balonów.

MOSKWA, po rosyjsku, 2.IV. godz. 6.

"Prawda" publikuje artykuł, który stwierdza, że na Ukrainie rekonstrukcja socjalistyczna umożliwiła rozwój kraju. Lud ukraiński jest szczęśliwy, kraj znalazł się w kwitującym stanie i poraz pierwszy w historii wszystkie ziemie ukraińskie zostały zjednoczone w jedno ukraińskie państwo.

Godz. 8.

"Yeni Sabah", turecki dziennik, wychodzący w Istambule twierdzi, że kraje okupowane przez Niemców cierpią niedającą się wypowiedzieć nadzieję. "To wystarczy by alianci jaknajspieszniej spełnili swój obowiązek".

Godz. 11.

Pogadanka na temat produkcji materiału zastępującego metale przy fabrykacji broni i amunicji. Produkcja została podwojona i znacznie ulepszona od chwili wybuchu wojny.

MOSKWA, po angielsku, 2.IV. godz. 19.38.

"Tass" donosi, że sprzeciw niemieckich przerysłowców przeciw powołaniu do wojska wykwalifikowanych robotników napotkał na stanowczą odmowę naczelnego dowódcy niemieckiego. Wybitny przedstawiciel tegoż, gen. major Leuers oświadczył, że niebezpieczna sytuacja na froncie wymaga rozszerzenia mobilizacji i dlatego powołanie wykwalifikowanych robotników należy uważać za całkiem naturalne. Po Berlinie krążą pogłoski o mającej nastąpić rezygnacji gen. Tomasza przedstawiciela armii w Radzie Zbrojeniowej, który wypowiada się przeciw mobilizacji wykwalifikowanych robotników.

MOSKWA, po rosyjsku, 3.IV. godz. 3.

Nazwa pułku względnie dywizji była przedmiotem dumy dla żołnierzy i wiązała się z tradycją wojenną wyrosłą na polach bitwy, stwierdza "Czerwona Gwiazda" w jednym z artykułów. Obecnie Czerwona Armia powróciła do dawnej tradycji wojskowej. Najlepsze jednostki dostały zaszczytu i otrzymały nazwy przypominające miejsca i bitwy, w których się odznaczyły. Przed dwoma miesiącami na rozkaz Stalina osiem korpusów szeregów i wojsk zmotoryzowanych otrzymało nazwy: Don, Kotelnikowo, Kontemirówka, Zimowniki i Stalingrad. Wczoraj 102 dywizja przeciwlotnicza Czerwonego Sztandaru została przemianowana na drugą leningradzką dywizję przeciwlotniczą gwardji Czerwonego Sztandaru.

Godz. 6.

"Prawda" w artykule wstępnym zatytułowanym "Wychowanie żołnierza-komunisty" omawia sytuację jaka wytworzyła się na skutek powołania do armii tysięcy robotników, chłopów i inteligentów. W celu podniesienia poziomu młodych żołnierzy partia zorganizowała sekcje polityczne, które pomimo wszystkich trudności, na jakie napotyka praca w czasie walk, zaprzestają pracy oświatowej.

Godz. 16.

Sowieckie biuro informacyjne donosi o okrucieństwach niemieckich we wsi Rudnaja Ozerjanska w powiecie Zytonińskim. Hitlerowcy przeprowadzili transfuzję krwi w szpitalu polowym, używając do tego celu krwi 25 dzieci w wieku przedszkolnym. Wiele dzieci zmarło.

Godz. 18.

Komisarz dla spraw rolnictwa Wasil omawia potrzebę szybkiego remontu traktorów, które są tak niezwykle ważne dla rolnictwa. Stwierdza on, że większość traktorów została zremontowana wcześniej niż to było przewidziane oraz podkreśla, że traktory pędzone gazem odgrywają doniosłą rolę w zagadnieniu oszczędności paliwa.